

Kirgizja - misja specjalna Towarzystwa

31 lipca nastąpiło włączenie Niezależnego Regionu Rosyjskiego do roku trosce Towarzystwa Jezusowego (korzystając z okazji pozwolę sobie



PMA. W ten sposób PMA zostało obdarzone dodatkowym zaufaniem i docenieniem ze strony Stolicy Apostolskiej, a to poprzez odważne wzięcie odpowiedzialności duszpasterskiej za Kirgizję. Mieszkańcy tego kraju zostali bowiem oficjalnie powierzeni przez Ojca Świętego Jana Pawła II w 1997

zacytować fragment mówiącego o tym dokumentu: *...vulgo dictum Kyrgyzstan, in Missionem sui iuris erigit, commitens eandem Missionem curis Societatis Iesu*).

Perspektywy są obiecujące, Kirgizi są narodem przyjaznym, a Kirgizja krajem słońcem, górami, strumieniami i krajobra-

zami słynącym. Jednakże idealnie nie jest - problemów społecznych, a tym bardziej duchowych, w tym biednym i muzułmańskim kraju jest pod dostatkiem. Czyli - jak zwykle - „żniwo jest wielkie”. Na dzień dzisiejszy siły mamy skromne, ale rzeczywistość opanujemy. Dwa nasze centra edukacyjne „Wiara i Rozum” roją nadzieję na rozwój i przekształcenie w poważniejsze apostołstwo. Edukacja to przestrzeń, w której Kościół katolicki może rozwinąć skrzydła.

Nie zaniedbujemy tradycyjnych duszpasterstw związanych z parafiami i dziełami charytatywnymi. W ostatnich miesiącach udało się nam znacząco wzmocnić naszą materialną bazę - dzięki staraniom br. Damiana powstał drugi korpus naszego Centrum Reha-

bilitacyjnego. Głównym kierunkiem działań tegoż Centrum są obozy dla dzieci z ograniczonymi możliwościami, ale - jak często podkreślamy - z nieograniczonym potencjałem. W te wakacje, z racji wiadomych, tych obozów było niewiele, jednakże w zamian szeroko otworzyliśmy nasze drzwi przed miejscowym personelem medycznym, który walczył na najtrudniejszych odcinkach frontu z Covid i w nagrodę mógł przyjechać do nas na odpoczynek. Odpowiedzieliśmy w ten sposób adekwatnie na prośbę papieża Franciszka, która pięknie się wkomponowała w prośbę kirgiskiego Ministerstwa Zdrowia. Na zdjęciu grupa lekarzy walcząca z Covidem i odpoczywająca w naszym Centrum.

Remigiusz Kalski SJ

LUBLIN

Wakacje na KUL

Tegoroczna sytuacja związana z pandemią pokrzyżowała nam wakacyjne plany. Nie mogliśmy zorganizować wspólnotowego wyjazdu na wakacje, a plany były ambitne. Wpłynęła także na organizację i przebieg naszych letnich inicjatyw duszpa-

sterskich.

Lipiec był czasem indywidualnych wyjazdów wakacyjnych naszej trójki. W tym czasie nieocenioną pomoc niesli nam najpierw o. Maciej Tomaszewski, a potem o. Paweł Szpyrka, którzy są już rozpoznawani w śro-

